



GAZETA WARSZAWSKA

W Sobotę Dnia 23. Grudnia Roku 1786.



Z Warszawy dnia 25. Grudnia.
Oprocz dawniej wyrażonych mieysc, ostatnim Trzęsieniem Ziemi kolatanych, liczą się także *Kuroziwki* Dobra Jchmość Państwa Woiewództwa *Sendomirskich*; w tamecznym albowiem Pałacu, drzwi w Pokoiach pozamykane raptem się po-otwieraly, stolki y stoliki widocznie się rufzały, papiery na stolikach szelest czyniły, klucze przy zegarach wiszące brzęczały, Bozerye na ścianach łoskot dawały, lustra rufzały się &c: a to z wielkim przytomnych strachem, iako z rzeczy dotąd tam niepraktykowaney. W *Racimowicach*, podczas tego Trzęsienia, Kopuła blachą obita, z Ko-

ściota spadła. W *Racławicach*, Zakrytya zapadła się. W *Kowali*, Dobrach Dziedzicznych Xiążęcia Jmci *Pultuskiego Szembeka*. Biskupa *Płockiego*, o mil 4. od *Krakowa* z tey strony *Warszawy* leżących, przy wielkim iak od biegącej po bruku karety szeleście, tak tameczny Pałac, iak y inne murowane y drewniane domy, mocno się trzęsły; ludzie stojący blisko siebie, od wielkiego rufzania się ziemi, iedni drugich potręcali; w partykularnych domach, garki na kominach stojące na ziemię pospadały. W *Zemboczyni* (o ćwierć mili od wyżej wyrażoney *Kowali* zostającym) tameczny staroświecki, ale dobrze y ozdobnie utrzymywa-

ny Kościół, tak w ścianach, iako
y] w suficie, znacznie się porysowa-
wał. (*)

Z *Paryża* dnia 4. *Grud*: Dnia 15.
tego miesiąca, ma być złożona w
Wersalu wielka Rada, na którą za-
proszony jest JX. Biskup *de Toulou-*
se, y JP. *Lamoygnon de Malesherbes*.
Podczas tey Rady, ma nastąpić de-
cyzya, czy można pozwolić Pro-
testantom cywilizacyi Stanu w Pań-
stwie.

Z *Wiednia* d. 2. *Grud*: Podróż
Cesarza Jmci do *Węgier*, jest już
udecydowana y rozporządzona. Xią-
że Prymas *Węgierski* Kardynał *Ba-*
thiany, od kilku dni tu się u nas
znayduje. Przybyło z *Londynu* skrzyń
kilka z ofobliwościami barzo rząd-
kiami, ktore Arcy Xiąże Jmć *Fer-*
dynand zakupił dla Cesarza Jmci y
Xiężniczki *Elżbiety*. Pomieniona
Xiężniczka, w dzień swoich imie-
nin, otrzymała w prezencie od W.
Xiężney Jeymci *Rossyjskiej* barzo
przednie sobole futro.

Z *Hamburga* d. 14. *Grudnia*, Po-
dług listow *Petersburskich*, wielkiej
wagi nowina tam doszła z *Stambu-*
lu, iż wszystkie zachodzące trudno-
ści do dobrej harmonii między
Dworem *Rossyjskim* y *Portą*, uprzą-
tnione zostały, gdyż *Porta* dekla-
rowała się pomienionemu Dworowi,
zupelną uczynić satysfakcyą iakiey
tylko on od niey żądał,

Z *Hagi* d. 9. *Grud*: JP. *de Ray-*
neval, ktory tu przybył niedawno,
podpisał Traktat-Handlowny mię-
dzy *Anglią* y *Francyą*. Jest to brat
owego JPana *de Rayneval*, ktory
był Ministrem *Francuskim* u Kongres-
su, a teraz jest *Pretozem* w *Strażbur-*
gu.

Stany *Utrechckie*, dnia 6. tego mie-
siąca, otworzyły swe zwykłe Zgro-
madzenia w *Amerfort*.

Z *Nitawy* d. 2. *Grud*: Potwier-
dza się nowina, że Imperatorowa
Jeymość *Rossyjska* w przyszłym mie-
siącu ma rozpocząć podróż swą do
Kiiowa, a pierwszych dni wiosny po-

(*) Ten *Zemboczyjski* Kościół, o milę od *Proszowic* leżący, jest między nay-
dawniejszymi w *Polszcze* Kościołami; ktorego niegdy był Proboszczem *Sta-*
nisław Szczepanowski, potym Biskup *Krakowski*, toż *Męczennik Święty*. Ten-
że Kościół, sławny jest w dawnych Kronikach naszych, a to (iako opisałie
Kromer pod Rokiem 1074.) z następującej okoliczności. Gdy *Polacy* pod *Bo-*
lesławem Smiatym, otrzymawszy Zwycięstwo nad *Rusią*, opanowali *Kiiow*,
należli to Miasto, nietylko w bogactwa y zbytki, ale (iako przy zbytkach
bywa) w naygorzże przez *Greków* tam wprowadzone wszeteczności, barzo
obfite. Obie te rzeczy, twarzym aż do tego czasu Rycerzom *Polskim* y ich
Wodźwi nieznaione, rychło się tymże podobaly. Stało się więc, że *Polacy*
Rufinom *Kray*, a *Rufini* *Polakom* cnotę y czyste obyczaje zawoiowali
y odebrali; tak dalece, że z tey okoliczności, y *Bolesław* potym *Krolestwo*
Polskie, y *Krolestwo* *Polskie* *Koronę* utraciło; a *Stanisław* Biskup *Krako-*
wski, te tak straszliwe iawney lubieżności do *Polskiej* wprowadzone pożary,
krwią swą *Męczennską* musiał zalewać. Pozostałe w *Polszcze* żony, slyząc iako

płynie z tamtąd *Dnieprem* do *Chersonu*. Młodzi *WW. Xiążęta*, niebędą się znajdowali w tey podróży. *Generał en Chef Hrabia de Soltikow*, *Guwerner pomienionych Xiążąt Jchmciov*, pod niebytność *Monarchini* ma obiać *Generalną Gubernią* w *Petersburgu*.

Z Wiednia d. 2. Grud: To jest rzecz niezawodna, że *Cesarz Jmć* chce się widzieć z *Imperatorową Jeymcią* iadącą do *Chersonu*. Teraz przybyły z *Petersburga* kurjer, przywiozł świeższe nowiny o ustanowieniu tey podróży.

Z Stambulu dnia 3. Listop: Ostatnią razą przybyły kurjer z *Egiptu*, przywiozł głowę, która natychmiast była exponowana u bramy *Szaraiu*, z tym napisem: iż to jest głowa iednego ze trzech zbuntowanych *Beyow*. Opisanie od *Dywanu* w tey mierze kazane publikować, jest następujące: „*Bey*, o którym rzecz „ jest, wziąwszy część woyska swoich towarzyszy, w nocy wpadł do

„ obozu *Kapitana Baszy*, z tey strony, gdzie on miał swoy namiót. „ *Rozruch* wszczął się powszechny, „ ale natychmiast postrzeżono, że „ miano do czynienia z małą tyłką garstką nieprzyjaciół. Prze- „ cięto iey drogę do ucieczki, y „ wszyscy od oreża poginać musieli z „ ich *Szefem*, ktorego przywieziono „ no tu teraz głowę. „ Pomimo tego opisanja, pospolstwo *Carogrodzkie* utrzymuje, że to tylko lud mamiono, a to tym barzicy, iż te osoby, które twierdzą, że znały owych 3. *Beyow*, o których jest mowa, że wszelką upewniają pewnością, że niepoznawają w tey przyślaney głowie, żadnego ze trzech owych *Beyow*. Naostatek, rzeczy poszły do takiego stopnia, iż potrzeba było, dla wstrzymania pospolstwa, które się gotowało iść otwartym krokiem, posłać *Ianczarow*, z ordynansem poskromienia wszystkich tych, którzyby wszczynali jakie rozruchy. Ale niedofyć

Meżowie ich sprofnie y wszetecznie w *Kiowie* żyjąc, *Wiarę* *Małżeńską* łamiąc; częścią z zemsty nad niewiernymi *Meżami*, częścią też (bo przez siedm lat, tychże swych *Meżow*, iuż w *Węgrzech*, iuż w *Rusi* żołąd wiodących, w domach swych niewidziały) z *ludzkiej* słomności, na podobne wszeteczństwa w *Polszcze* puściły się. Tym publicznym y niemal powszechnym zgorzeniem zapalona *Polska* młodzież, w domu bez dozoru swych w *Obozie* zostających *Oycow* zostawiona, y tychże swych *Oycow* plugawym przykładem zgorżona; enotliwcy nawet *Matronom*, iawnego gwałtu czynić niewstydzila się. W takim okropnym stanie, zacna *Dama*, imieniem *Małgorzata*, *Mikołaja Zemboczyńskiego* *Małżonka*, warniąc wstydu y cnoty swoiey, y widząc, iż zewład gorę wzięła wszeteczney młodzi niekarna żądza; na wieży pomienionego *Kościółca Zemboczyńskiego*, ze dwiema siostrami, przez długi czas tała się, powrozem sobie żywność od czeladzi nagotowaną wciągając. To skryte, cnotliwcy tey *Pani* y wierney *Małżonki* niezłamanie, podziśdzien ieszcze wszystkim ukazują.

było samych tylko postrachów y pogrozek, musiało zlecić kilkadziesiąt niektórym osobom dla uspokojenia reszty.

Nazajutrz, widziano malkontentów większą jeszcze liczbę, y niezmiernie wielu zadziwiło, gdy się dowiedziano przez ich krzyki, iż przyszli dowiadywać się o zdrowiu *W. Sultana*. Przestrzeżono też, iako rzecz nadzwyczajną, która pod surowemi karami jest zakazana, iż całe to polpółstwo, było uzbroione orężem, Musiano zatem prosić *Sultana*, ażeby się im ukazał, co też *Sultan* uczynił, y przez rozmaite znaki okazał im, iż w doskonałym zostawał zdrowiu. Od tego momentu, dały się słyszeć radosne okrzyki, y wszystko (tym przynajmniej czasem) jest w zupełney spokojności.

Z *Wiednia d. 25. Listop.* Przybyła teraz do *Austrii* mała osada zagranicznych Zegarmistrzów, składająca się z 9. Familii *Genueńskich*. Cesarz Jmć zapłacił im cały koszt podróży z *Genewy* aż na miejsce, Monarcha awansował im także 6,000. *Zł.*, które ta osada ma otrzymać iako prezent, jeżeli w przeciągu lat 4. wydoskonali w sztuce zegarmi-

strzowskiej niektórych z młodzieży krajowej.

Z *Berlina d. 20. Listop.* Nie dowiedzieć się niemożna o czynnościach naszego Gabinetu. Z tym wszystkim Krol Jmć nie jest bezczynnym, ale wielki sekret, który się chowa, ukrywa przed publicznością całe rezultatum. Krol Jmć pracuje pilnie, y odpisuje wszystkie ekspedycye, które się pieczętują w jego oczach, y za pewną rzecz twierdzą, że sam zapisuje na nich adresy. Dworscy, którzy są przy boku Krolewskim, którzy z Monarchą jadają, y wszędzie mu asystują, nic nie wiedzą zgoła o prawdziwych zamiarach Krola Jmć.

Z *Paryża dnia 4. Grudnia*. Miało *Nantes*, wysłało przewozowy statek z prowizją przeciwko tym okrętom, które dla przeciwnego wiatru już bardzo długo są na morzu, y niemogą przybyć do portu. Ponieważ wiatr od kilku dni poczyna być łagodniejszy y zachodni, przeto jest nadzieia, że okręty szczęśliwie przybędą.

Z *Brandeburga d. 9. Grud.* Trudno wyrazić, iak Monarcha nasz zawsze jest zatrudniony w swym Gabinetecie.

Od następującego Nowego Roku, zwykła odnawiać się będzie na *Gazetę Warszawską* Prenumerata, placąc *anticipative* na pół Roku, lub na cały Rok.

W Suplemencie przeszłej *Gazety*, pod Artykułem z *Amsterdamu*, w liczbie Obywatelów tego Miasta, opuszczona jest przez omyłkę druku jedna cyfra. Czytać zatem trzeba 250,000 nie zaś 25,000

Właściciel wiadomy już świec woskowych *Jarostawskich*, donosi wszystkim, iż nadeszły świeże takowe świece do *Warszawy*.

SUPPLEMENT

DODATEK WARSZAWSKI

W Sobotę Dnia 23. Grudnia R. 1786.



Z Warszawy d. 23. Grud: Xiąże Jmć *Pultuski Szembek* Biskup *Płocki*, w przeszłą śrzedę wyjechał z tutejszey Stolicy do swey Dyecezyi do *Pultuska* na następujące Święta *Bożego Narodzenia*.

Z Łomży d. 10. Grudnia. W *Myszyńcu*, w Kościele Probostwa tamiecznego (gdzie niegdy był Dom *Missyi Iezuickiey*) Jmć Xiądz *Michał Wichert Ex-Iezuita*, *Missyonarz* y *Dyrektor Rekolekcyi Dyecezyi Płockiey*, wespoł z swemi Kolegami, odprawił *Missyą*, którą zaczął dnia 4. a skończył dnia 27. przeszłego *Miesiąca*, z wielkim duży ludzkich pożytkiem. Niezmierna moc ludzi, codzien do Kościoła gromadziła się, a to nietylko z *Parafii* na mil siedm w *Polszcze* rozciągającej się, ale nawet y z granicznych *Prus Powiatów*, iako to z *Chocholskiego*, *Szczytnińskiego*, *Wielbarskiego*, *Iohansborskiego*, y innych. Podczas tey *Missyi*, więcey niż dziewięć *Tysięcy Osob* do *S. Komunii* przystąpiło; a czternaštu *Dyssydentów* do *Wiary S. Katolickiey* nawróciło się.

Z *Hagi* d. 2. Grud. Dnia 1. *Listopada*, wypłynął z *Kadyx* jeden woienienny y trzy kupieckie okręty, mające na sobie materyały do budowyli okrętów służące, do wysp *Kanaryjskich*. Spodziewają się, że ma być wystawiona *Forteca* na wyspie *Teneriffa*.

Z *Austryi* d. 22. *Listop*: Xiąże *Arcybiskup Salsburski*, już miał liczne konferencye z *Cesarzem Jmcią* względem wpływania *Dworu Rzymskiego* do interesów *Duchowieństwa Niemieckiego*.

Z *Paryża* d. 1. Grudnia. Za pewną rzecz teraz twierdzą, że *Generalny Kontrolor*, niebędzie żadnych nowych zaciągów długów; gdyż *Holandya* potrzebną summę ofiarowała.

Holenderski Minister JP. de Bransen, dnia 25. przeszłego miesiąca tu powrócił z *Hagi*, a *JP. Eden Minister Angielski*, który pojechał do *Londynu*, w przeciągu czterech tygodni, nazad tu jest spodziewany.

General Leytnant Vice-Hrabia *de Barrin*, został nominowany Komen-
dantem w *Korsyce*.

Z *Londynu* dnia 28. *Listop*: Ostatnie nowiny z *Halifax* w nowey
Schotlandyi donoszą, że Xiążę Jmć *Wilhelm Henryk*, na Krolewskim
okręcie *Pegaz* zwanym, który od niego był komenderowany, dnia 8.
przeszłego miesiąca w dobrym zdrowiu z wyspy *Terreneuve* przybył.
Pomieniony Xiążę Jmć zakazał tam sobie przyjmować iako Krole-
wica, ale tylko tak, iak okrętowego Kapitana.

Piszą z *Bridgetown* na wyspie *Barbados*, że obywatele, przez
straszna burzę, wniwecz obroceni zostali, która była na początku mie-
siąca *Września*. Wiele okrętów z *Portu* na morze zaniośło, z których
ledwo nie wszystkie zatonyły. Szkoda, na kilkakroć stotyśnięcy *Fun-
tow Szterlingow* wynosi. Gdy ta burza, do najwyższego już się była
wzmogła stopnia, widzieć się dał na powietrzu straszliwy ognisty o-
krąg, który daleko promienie z siebie wyrzucając, całe Miasto pło-
mieniem otaczać zdawał się. Po przeciągu 40. minut, ten okrąg o-
gnisty, zamieniwszy się w czarny obłok, zniknął zupełnie.

Na wyspie *S. Lucyj* panuje zaraźliwa choroba, która wielu oby-
watelow, a najwięcey *Murzyńskich* niewolników, życia pozbawiła.

Piszą z *Albany* niedaleko *Saratoga*, że tameczny 77. lat mający
Kaznodzieia, imieniem *Sommer*, od 47. lat już ślepy, niespodzianie y
znagła jednego poranku wzrok swój zupełnie pozyskał. Gdy on się
ze snu ocknął, zdawało mu się, iż widzi dzień na dworze przez szcze-
liny okiennic. Prosił natychmiast żony swojej, aby ie co rychło o-
tworzyła, y z wielkim swym ukontentowaniem obaczył naprzod przytle-
gły Kościół, y mógł doskonale rozeznać swą żonę y swych przyto-
mnych przyjaciół. Od tego czasu ten starzec, tak dobrze jest uzdro-
wiony od swej ślepoty, iż wygodnie czytać może, nie zażywając
nawet okularow, których przed siedemnaściami laty zażywał, nim o-
ślepl.

Ow Pan *Bowes* z swemi Spólnikami, który Hrabinią *de Strathmore*
z *Londynu* był wywiozł, dnia dzisiejszego tu jest spodziewany. Pod
mocną on jest strażą, y iak tylko go tu przywiozą, tak zaraz naza-
jutrz będzie stawiony przed Sąd.

W *Annapolu* w *Maryland* byli zgromadzeni Kommissarze Stanow
Wirginii, Delaware, Pensylwanii, Iersey, y Nowego-Torku, dla obmyśle-
nia polepszenia handlu Zjednoczonych Stanow; ale ponieważ Kom-
missarze innych Stanow nie znajdowali się na tym Zgromadzeniu,
przeto nic nie zrobiono, y powtorne zgromadzenie jest nakazane w
Filadelfii, na dzień 2. *Maia*.

Judykanie na granicach *Wirginii &c.* nieprzełatają popełniać wielkich okrucieństw. Generał *Clark*, z 1,500. ludzi jest wysłany na ich pokromienie, a Kongres każe jeszcze werbować 2,000. ludzi, którzy mają być użyci na obronę granic.

Amerykańskie donoszą *Gazety*, że w *Nowym Jorku* będący *Holenderski* Minister, ztamtąd iędził do *Boston*, gdzie przez *Deputowanych* z wielką grzecznością był przyjmowany.

Wkrótce mają iść do *Ostindji* następujące okręty: 1. z *Boston*, 1. z *Nowego Jorku*; 1. z *Norfolk*; y 1. z *Baltimore*.

Z *Paryża* d. 1. *Grudnia*. *Hrabia de Maillebois*, który tu przybywszy z *Holandyi*, przez cztery miesiące bawił, otrzymał ordynans nazad powracać. Mamy nadzieję, że *Króla Jmci Pruskiego*, na przyszlą wiadomość, u nas w *Paryżu* będziemy widzieli.

Z *Wiednia* d. 29. *Listop*; Z *Stambulu* niezawodna y wielkiej wagi doszła nowina, że wszystkie spory y kłótnie, które dotychczas zachodziły między *Dworem Rossyjskim* y *Portą*, przez nową ugodę zakończone y zaspokoione zostały.

Naynowsze nowiny zapewniają nas, o dobrej harmonii, która panuje teraz między *Dworami Wiedeńskim* y *Berlińskim*. Tego są tu zdania, że nic nad to ważniejszego dla powszechnego w *Europie* pokoiu być niemoże. Szczęśliwe tego skutki, wkrótce się dadzą widzieć w czynnościach ściągających się do *Elekcyi Króla Rzymkiego*, y w interesach tyjących się *Holandyi*. Na przybycie *Króla Jmci Neapolitańskiego* y *Królowey Jeymci*, czynią się tu przygotowania do wspólnego przyjęcia.

Piszą z *Węgier*, że tam był się zjawił drugi *Horya*. Był to pewny *Węgierski* Szlachcic, zowiący się *Malonai*, który miał w swej bandzie sto chłopów. Zamysłał on *Miasto Kaschau* z czterech rogów podpalić, y na tenczas napaść na dom *Kameralny*, y zabrać całą kaszę. Cała jego banda skupiła się była tym końcem do *Eperjeszyna*. Ale tam, jakimś sposobem, poznana y odkryta została. Powiększono zatem warty y szylwachy, y oczekiwano w spokojności, co daley nastąpi. Zatym, gdy ta banda rozpoczęła była przyprowadzać do skutku swoy zamiśl, przez podpalenie jednego domu, żołnierze napadli, wzięli w niewolę samego herzta, y część jego zbuntowanej bandy. Tym sposobem, temu tak wielkiemu wyniknąć mogącemu złemu, założona jest tama. Powiadaią, że podróż *Cesarza Jmci* do *Krymu*, ma nastąpić d. 1. *Lutego*.

Z *Frankfurtu* d. 2. *Grud*: Dnia 20. przeszłego miesiąca, między 3. y 4. ranną godziną, w *Bassel* postrzeżone było lekkie trzęsienie ziemi.

Z *Hagi* d. 1. *Grud*: Mamy z *Krymu* nowinę, że *Rossyjski* wo-

ienney okręt od 70. harmat, podczas wielkiej nawałności przy *Bulawa*, w Morzu zatopiony został; ekwipaż jednak jego, jest wyratowany. Przeszły *Han Tatarski*, ma od Imperatorowej Jeymci *Rossyjskiej* roczney wyznaczoney pensyi sto Tysięcy *Rublow*.

Zawczora było otwarte extraordinaryne zgromadzenie Stanow *Holenderskich*. Leybgwardya Konna z tey okoliczności affystowała z nowemi sztandarami, które niedawno dostała. Pomienione Stany rozdawały rozmaite w woysku wakanse.

Z *Madrytu d. 14. Paździer:* W *Mahon* 2. nowe wojenne Fregaty spuszczone są na morze, które barzo dobrze są zrobione. Mają tam teraz budować ieszcze więcey wojennych okrętow.

Z *Bruxelli d. 23. Listop:* Na mocy rozkazu wydanego od Skarbu Cesarzkiego, ma być opłacany podatek od wprowadzania garkow; to jest 3. Zł: od stu funtow.

Z *Wiednia d. 2. Grud:* Hrabia *de Cobenzl*, nasz Minister rezydujący w *Petersburgu*, czyni wszelkie przygotowania do wyjazdu do *Chersonu*, który d. 14. albo 15. miesiąca *Stycznia* ma nastąpić.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 23. GRUD: R. 1786.

Wyszł z pod prasy *Grollofskich* pierwszy Tom Dzieła gospodarzkiego pod Tytułem *Ustawy powszechne dla Dobr moich Rządow, podług Exemplantarza drukowanego roku tego w Siemiatyczach za rozkazem Xpęny Sey. Mści Fablonowskiej Woiew: Bractaw: in 8vo. w Warszawie 1786.* Lubo ta Książka tylko dla używania prywatnego jest ułożona, wielce jednak jest pożyteczna dla wszystkich co do rozporządzenia gospodarzkiego, zwłaszcza że przyłączone są *Tabelle Ekonomiczne*, porządnie, do różnych części gospodarstwa y rachunkow ułożone. Jest to początek obszerniejszego Dzieła, które w 8. Tomikach będzie zawarte, y daje się na prenumeratę za jeden *Czerwony Złoty*; przy odebraniu którego wydaie się ten Tomik pierwszy zrewerssem na 7. Tomikow, z których jeden co tygodni z druku wychodzić będzie; Obszerniejszy znayduie się opis całego Dzieła w tey *że-Drukarni Grollofskiej* y gratis rozdaiesię.

Za Przywilejem J. K. Mści P. N. M Pan *Ian August Pöfer* Księgarz *Warszawski* dogadzając publiczney potrzebie y wygodzie, postanowił Prenumerate na Księgę pod Tytułem *Sus Culmense* czyli *Prawo Chetmińskie* albo *Lokalne*, ktorey to Księgitaak użyteczney, między *Prawami Kraiowemi* szodkującey już niedostaie, Na takowey wydrukowanie koniec prenumeraty do Dnia 1. Marca w *R. 1787.* naznacza w którym to ciagu, Exemplantar jeden piismem, czyli *Pieniędzm* zapewniony kosztować będzie *Czer: Zł: 2.* a po upłynionym czasie, cena Księgi do *Czer: Zł: 3.* podwyższoną zostaną.

Część IX, y X, *Dziennika Handlowego* wyszła już z druku, po którą racza *JPP. Prenumeratow*ie z *Kwitani* przybrać do *Expedycyi* tegoż *Dziennika* na *Krakowskie Przedmieście* Nro 454. na trzecie piętro: Gdzie także *Prospekt* materyi y treść tegoż *Dzieła* rozdaie się gratis.

Kamienica wleżna w *Warszawie* na *Krakowskim Przedmieściu* Nro 377. z wygodami wszelkimi sytuowana jest do sprzedania; ktoby onę chciał nabyć niechay się pyta u rozdaiącego *Gazety*.

Temi czasy, przyszły tu z *Paryża* trzewiki *Chisłskie* (*les Sabots Chinoisés a la Figaro*) dla *Dam*, *Męszczyzn* y *dzieci*. Dostać ich można u *P. Berneaux* naprzeciw *Marywila*.